****

**Czy wiesz, jak zachęcić dziecko do czytania?**

**Zależy nam na tym, by dzieci czytały. Dzięki zamiłowaniu do książek można podróżować po świecie – tym prawdziwym i bajkowym – bez wychodzenia z domu. Jednak to przecież nie wszystko. Czytanie to też rozwój języka, myślenia krytycznego, logicznego, abstrakcyjnego i oczywiście wyobraźni. Ma zdecydowanie więcej zalet dla mózgu i ogólnego rozwoju niż np. oglądanie bajek w telewizji. Dlatego chcielibyśmy, żeby dzieci lubiły książki, jednak dzisiejszy świat przygotował dla nich (książek) całkiem sporą konkurencję.**

Najlepszym sposobem na rozbudzenie zainteresowania książkami jest **wspólne czytanie z dziećmi i pokazanie, że to ogromna przyjemność**. Warto zacząć od najwcześniejszych lat i nie muszą to być od razu grube księgi ani długie opowieści. Wystarczy, że maluch przekona się, że czytanie to świetna zabawa. Jeśli więc nasza pociecha nie skupia się jeszcze dłużej na tekście, można wybrać książkę z zadaniami, labiryntami, okienkami, pop-up, z ruchomymi elementami. Taką, gdzie jakiś „gadżet” gra pierwsze skrzypce, a nie tekst.

**Stwórzmy rytuał**

Nawet kiedy dzieci same już potrafią czytać, ten wspólny czas przy książce jest cenny, ponieważ daje całą uwagę rodziców. Może to być kilka minut dziennie, przed snem lub w każdym innym momencie dnia. Ważne, żeby był to stały rytuał.

Nie mniej ważny jest **sposób czytania** przez rodzica. Sami nie lubimy słuchać monotonnych treści czy uczestniczyć w nudnych wykładach, prawda? Tym bardziej dzieci potrzebują atrakcyjnego sposobu czytania. Nie trzeba od razu być wybitnym aktorem, ale intonacja głosu, zabawa tekstem, wcielanie się w role, naprawdę bardzo pomagają zaciekawić malucha i utrzymać jego uwagę.

Dobrze też zadbać o to, **by książka była pod ręką** w sytuacjach, gdy dziecko może się nudzić lub gdy potrzebujemy „zabić czas”. Choćby w poczekalni u lekarza czy podczas długiej podróży pociągiem. Wiem, że poręczniej i wygodniej dać dziecku telefon, ale jeśli zależy nam na nawyku sięgania po książki, warto włożyć odrobinę wysiłku, by go w dziecku wyrobić.

**Wyprawa do biblioteki**

Miejscem, które wspiera rodziców pragnących zachęcić dzieci do czytania, jest biblioteka. Kiedyś kojarzyła się z zakurzonymi półkami i – bądźmy szczerzy – nudą. Dzisiaj to coraz częściej świetnie wyposażone przestrzenie przyjazne rodzinom z dziećmi. Elektroniczne katalogi ułatwiają wyszukiwanie, a kącikom wypełnionym po brzegi kolorowymi książkami maluchy nie mogą się przeć. Biblioteki coraz częściej oprócz możliwości wypożyczania książek, organizują również zajęcia i warsztaty angażujące dzieci do poznawania literatury poprzez zabawę.

Na koniec jeszcze ważne słowo, które w magiczny sposób otwiera wielu dzieciom drzwi do świata literatury – **wybór**. Niech nasza pociecha sama zdecyduje, co chce czytać i kiedy. Czasami musimy jej w tym trochę pomóc, wspólnie ustalić ten czas i tym bardziej zadbać, by książki zaciekawiły, „wciągnęły” ją w swój świat. Warto to zrobić, gdyż gra toczy się o naprawdę wysoką stawkę. Za dowód niech posłużą pamiętne słowa Wisławy Szymborskiej: „czytanie książek to najpiękniejsza zabawa, jaką sobie ludzkość wymyśliła”.

*Autor: Anna Jankowska, autorka bloga aktywneczytanie.pl, pedagożka, trenerka szkoleń, autorka i bookmarketerka.*